

Psychologiczne i sytuacyjne uwarunkowania politycznych zachowań protestacyjnych

Damian Grabowski¹

Instytut Psychologii, Uniwersytet Śląski, Katowice

PSYCHOLOGICAL AND SITUATIONAL DETERMINANTS OF POLITICAL PROTEST BEHAVIOURS

Abstract. This article presents findings of the research, which were to answer the question concerning the conditions of the political protest behaviours. Protest behaviours are treated as coping strategies with economic threats. Undertaking of such protest behaviours in threatening conditions was called politization of economic behaviours. Such behaviours are undertaken in the following conditions: finding the reasons of economic threats in the Governmental Institutions, which was defined as politization of economic threats; collectivistic mentality – concentration on feeling of solidarity; existence of groups of interest. 100 people, i. e. 50 workers employed in state enterprises and 50 in private firms participated in the studies. In the state enterprises we could observe the existence of trade unions. It turned out that the workers of the state enterprises: a) more often found the reasons of economic threats in government, b) excepted major role of state in the social system, c) were willing to take protest behaviours; d) felt economic threats and e) they represented the higher level of „psychological” collectivism.

UWARUNKOWANIA POLITYZACJI ZACHOWAŃ EKONOMICZNYCH

Rezultatem trwającej od 1989 roku przebudowy gospodarki centralnie sterowanej w gospodarke wolnorynkową są zagrożenia ekonomiczne (Ratajczak, 1993a; 1993b; 1997; Rychard, 1993; Wnuk-Lipiński, 1996; Sondaż CBOS z 17-21 stycznia 1997). Wysuwają się one na czoło w wielu statystykach. Bezrobocie, obniżenie poziomu życia, niepewność jutra to zagrożenia, które dotknęły polskie społeczeństwo w ciągu ostatnich lat. Zagrożenia te nie są jednak niczym szczególnym, a tylko „typową cechą zachodnioeuropejskiego typu ładu społecznego” (Wnuk-Lipiński, 1996, s. 267) i dlatego też będą powszechne w gospodarce wolnorynkowej. Dla Polaków przyzwyczajonych do państwa opiekuńczego są one jednak nowym i bolesnym doświadczeniem. Tym bardziej bolesnym, że wielu z nich w czasach PRL-u liczyło na to, iż wraz ze zmianą ustroju osiągną zachodnioeuropejski standard życia, z którym wówczas porównywali ten osiągany w socjalizmie (por. Morawski, 1993). Zagrożenie ekonomiczne jest sytuacją, w której istnieje zwiększone prawdopodobieństwo utraty bądź obniżenia poziomu cenionej przez człowieka wartości ekonomicznej, takiej jak określony poziom konsumpcji i praca (Ratajczak, 1993a). Wartości te wiążą się ściśle ze sobą oraz z innymi wartościami, np. z sensem życia i szczęściem. W sytuacji zagrożenia ekonomicznego człowiek spostrzega zwiększone prawdopodobieństwo tego, że nastąpi ujemna rozbieżność między tym, czego oczekuje i co ceni (własnymi standardami dotyczącymi sytuacji materialnej), a tym, co istnieje w rzeczywistości, i to rozbieżność bardzo duża, taka, jak w przypadku utraty. Często dzieje się tak wówczas, gdy istnieje już jedna ujemna rozbieżność, która zwiększa prawdopodobieństwo pojawienia się następnej, np. obniżenie się poziomu zarobków zapowiada obniżenie się poziomu życia, co oznacza, że człowiek przewiduje na podstawie malejących zarobków rozbieżność między dotychczasowym poziomem a przyszłym, który ma być zapewniony przez mniejszą płacę.

Sytuacja zagrożenia ekonomicznego jest sytuacją stresową, kosztorodną. Wywołuje ona w człowieku przykre napięcia emocjonalne, poczucie dyskomfortu psychicznego (Balawajder, Bańka, Otrębska, 1989; Ratajczak, 1996; por. Reynaud, 1969). Dzieje się tak, gdyż człowiek nie akceptuje rozbieżności, która jest istotą tego zagrożenia ekonomicznego. Dlatego też podejmuje on wówczas działania, których celem jest likwidacja zagrożenia i przykrych dyskomfortów noszących nazwę kosztów psychologicznych. Działania te określane są w psychologii terminem: „radzenie sobie” (*coping*).

W warunkach zagrożenia ekonomicznego radzeniem sobie są zachowania (działania) ekonomiczne (Goszczyńska, Ratajczak, 1993; Ratajczak, 1997), np. podnoszenie lub nabywanie nowych kwalifikacji, kupowanie jednych akcji i sprzedawanie innych, oszczędzanie pieniędzy poprzez „odmawianie sobie przyjemności”, a jeśli to okazuje się nieskuteczne, picie alkoholu oraz akty samobójcze. Ogólnie zachowania ekonomiczne są działaniami zaradczymi w następujących sferach: inwestycji, pracy i konsumpcji, i mają postać strategii perspektywicznych (prospektywnych) oraz prezentystycznych (doraźnych). Działania perspektywiczne ukierunkowane są na osiąganie korzystnych wyników w przyszłości, zaś działania prezentystyczne – na ich osiągnięcie w teraźniejszości.

¹ Adres do korespondencji: Damian Grabowski, Instytut Psychologii Uniwersytetu Śląskiego, ul. Grażyńskiego 53, 40-126 Katowice; e-mail: dgrabows@us.edu.pl

ci.

Kolejnym sposobem radzenia sobie z zagrożeniami ekonomicznymi są zachowania polityczne o charakterze protestacyjnym, głównie strajki i manifestacje antyrządowe (Ratajczak, 1997). Zachowania te, w odróżnieniu od wyżej opisanych zachowań ekonomicznych, są przede wszystkim działaniami zbiorowymi (grupowymi)² podejmowanymi za pośrednictwem wyspecjalizowanych organizacji, takich jak partie polityczne czy też związki zawodowe (Bodnar, 1985; Grabiński, 1989). Rzadko są to działania podejmowane, „w pojedynkę”, „na własną rękę”, indywidualnie³. W przeważającej większości działania polityczne ludzi są częścią działań zbiorowych (grupowych) w sensie addytywnym lub superaddytywnym, które mają charakter działań zorganizowanych przez wyspecjalizowane organizacje (Grabiński, 1989, s. 39). Można powiedzieć, że człowiek realizuje własne cele i zaspokaja swoje potrzeby poprzez te organizacje.

Psychologicznymi warunkami zachowań są procesy poznawcze, wśród których ważne miejsce zajmują procesy atrybucji, czyli wnioskowania o przyczynach zdarzeń zachodzących w rzeczywistości. I tak wewnętrznym warunkiem działań (zachowań) ekonomicznych jest przede wszystkim atrybucja do „ja”, czyli upatrywanie przyczyny zagrożenia ekonomicznego we własnej osobie. Natomiast zachowań politycznych, atrybucja do władzy, która oznacza znajdowanie przyczyny tego zagrożenia we władzy, ekipie rządzącej lub państwie (por. Pacewicz, 1983; Korzeniowski, 1991; Ratajczak, 1995; 1997). **Atrybucja do władzy jest właśnie psychologiczną polityzacją zagrożeń ekonomicznych i w konsekwencji zachowań ekonomicznych**, gdyż człowiek, zamiast nich, podejmuje zachowania polityczne o charakterze protestacyjnym. Polityzowanie przez człowieka zagrożeń ekonomicznych nie oznacza jednak wcale, iż podejmie on zachowania protestacyjne. Atrybucja do władzy sprzyja jedynie ich podejmowaniu. Człowiek, który znalazł przyczynę zagrożenia ekonomicznego w rządzie, nie musi wcale „wychodzić na ulicę”, może jednak podjąć zachowania ekonomiczne, takie jak ograniczenie konsumpcji, uchylanie się od podatków itp. Atrybucja do „ja”, będąca warunkiem zachowań ekonomicznych, może zatem współwystępować z atrybucją do władzy będącą warunkiem zachowań politycznych.

Dużą rolę w procesach atrybucji odgrywa wiedza podmiotu na temat innych ludzi, przedmiotów, zdarzeń, instytucji społecznych i związków między nimi. Kofta (1985), pisząc o wpływie tej wiedzy na procesy atrybucji, zwrócił uwagę na wprowadzone przez Kelleya pojęcie schematu przyczynowego. Schemat ten „to pogląd jednostki na temat tego, w jaki sposób dwie lub więcej przyczyny współdziałają ze sobą przy wywoływaniu określonego skutku” (s. 208). Schematy takie pozwalają na szybki, bezrefleksyjny sposób znajdowania przyczyn, także wówczas, gdy człowiek poszukuje przyczyn zagrożenia ekonomicznego, np. schemat wielu przyczyn wystarczających może pozwolić na szybkie znalezienie przyczyny tego zagrożenia w rządzie. Szczególnie dotyczy to Polaków, którzy w PRL-u przyzwyczajeni byli do tego, że państwo jest jedynym pracodawcą, głównym źródłem dóbr i głównym narzędziem ich dystrybucji (Marody, 1991; Rychard, 1980; 1995). Polityzacja całości życia społecznego, w tym polityzacja ekonomii, czyli sprawowanie władzy poprzez gospodarkę, doprowadziły do sytuacji, w której społeczeństwo zrzuciło odpowiedzialność za jego pomyślność „w ręce tych, którzy nim rządzą” (Marody, 1991, s. 150). Centralnie sterowana gospodarka PRL wykształciła zatem w społeczeństwie polskim „przyzwyczajenie”⁴, iż za sytuację materialną odpowiedzialny jest rząd (państwo) albo – mówiąc inaczej – sposób zarządzania społeczeństwem wykształcił w umysłach jego członków schematy przyczynowe, które pozwalały na szybkie odnajdowanie przyczyn pogarszania się poziomu życia w głównym dystrybutorze, czyli państwie. Właśnie te schematy w czasach obecnych ułatwiają polityzację zachowań ekonomicznych i podejmowanie zachowań protestacyjnych, które w czasach PRL-u były głównym sposobem oddziaływania społeczeństwa na władzę (zob. Rychard, 1995).

Schematy te mogą wchodzić w skład szerszego systemu wiedzy, którą jest mentalność, czyli „system ogólnych zasad, którymi jednostka (zbiorowość) kieruje się przy przetwarzaniu informacji o życiu społecznym” (Reykowski, 1990, s. 16). Osiowymi składnikami mentalności są ukryte założenia normatywne, czyli centralnie położone (związane z „ja”) ogólne elementy wiedzy normatywnej (wiedza składająca się z pojęć „co z czym powinno być związane”). Koralewicz i Ziółkowski (1990) zwrócili uwagę także na takie elementy, jak ocena (ewaluacja), czyli emocjonalno-oceniający komponent, oraz na dyspozycję do zachowań, którymi mogą być zachowania protestacyjne.

2 Oczywiście zachowania ekonomiczne mogą mieć również charakter zespołowy (zbiorowy), np. praca jednostki składa się na działanie organizacji ekonomicznej. Jednak wiele tych zachowań jest działaniami „w pojedynkę”, „na własną rękę”, czyli działaniami jednostkowymi. Rezultaty działań ekonomicznych nie są też tak oddalone od jednostki jak rezultaty działań politycznych, które są oddalone od niej zarówno w sensie społecznym, jak i czasowym (pośrednictwo organizacji itp.) (Grabiński, 1989, s. 39).

3 „Na własną rękę” jednostka może np. wystosować petycje lub składać pisemne skargi do administracji państwowej (Wróbel, 1994).

4 Marody (1991) posługiwała się pojęciem „habitus”, wprowadzonym przez Pierra Bourdieu. Oznacza ono „system trwałych dyspozycji skalających wszystkie przeszłe doświadczenia jednostki i tworzące «macierz jej postrzeżeń, ocen i działań» lub też, jeśli kto woli, jako zasada tworzenia i nadawania struktury jej czynnościom” (Dobry, 1995, s. 231).

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

Zarówno ukryte założenia normatywne mentalności, jak i zasady organizacji życia społecznego dają się uporządkować na pewnych wymiarach (Reykowski, 1990). Jednym z tych wymiarów jest kolektywizm-indywidualizm, który dotyczy sposobu ujmowania człowieka i relacji między nim a grupą (społeczeństwem). Indywidualizm w dużym uproszczeniu zakłada prymat jednostki nad grupą, zaś kolektywizm odwrotnie – prymat grupy nad jednostką, która jest bytem wtórnym w stosunku do grupy. Wymiar ten opisali: Daab (1990; 1993), Obuchowski (1990; 1993), Reykowski (1990; 1992; 1993), Ziółkowski (1990) i Koralewicz (Ziółkowski, Koralewicz, 1990). Przejawia się on na trzech poziomach: społecznym, politycznym i psychologicznym. Analizy socjologicznej, politologicznej i psychologicznej tego wymiaru dokonał Daab (1990; 1993).

„Indywidualizm jako postawa psychologiczna oznacza skłonność do koncentrowania uwagi na kompetencjach”, które można rozumieć jako pożądaną umiejętność (Daab, 1993, s. 106). Stąd też zasadą doboru do indywidualistycznej grupy, czyli stowarzyszenia, jest posiadanie przez przyszłego członka kompetencji potrzebnej do osiągnięcia wspólnego celu. Drogą do wykazania tej kompetencji jest rywalizacja, współzawodnictwo. Indywidualizm żąda zdania się na siebie. Od indywidualisty możemy zatem usłyszeć: „Jeśli okażesz się silniejszy, przejdziesz do lepszej pracy, ale jeśli opadniesz z sił, będziesz jadł mniej” (s. 107). Indywidualizm jest zatem sprzeczny z tzw. Zasadą BMW: „Bierny, Mierny, ale... Wierny”.

Kolektywizm jako postawa psychologiczna charakteryzuje się przede wszystkim skłonnością do koncentrowania się na poczuciu solidarności. Fundamentalną zasadą kolektywizmu jest rozróżnianie między własną grupą a resztą świata, skąd wynika założenie zdychotomizowanego obrazu świata, w którym podstawową rolę odgrywa podział „my-oni” (czyli swoi-obcy) (Reykowski, 1992). „Kolektywistów łączy ważny cel, którym jest zachowanie wspólnej tożsamości grupowej i kulturowanie istotnych cech wspólnych” (Daab, 1993, s. 108). Grupa kolektywistyczna ogranicza wolność człowieka, nakładając na niego pewne obowiązki wobec grupy, ale daje mu w zamian poczucie bezpieczeństwa, na co nie może liczyć wolny indywidualista.

Kolektywizm żąda więc od człowieka zdania się na innych. „Kolektywista powiada: «jeżeli okażesz się silniejszy, przejdziesz do cięższej pracy, ale jeśli opadniesz z sił, będziesz jadł więcej»” (s. 109). Kolektywizm jest zgodny z tzw. Zasadą BMW.

Kolektywizm-indywidualizm na poziomie psychologicznym wiąże się z postawami politycznymi i ustosunkowaniem się do koncepcji państwa opiekuńczego. Wyniki badań przeprowadzonych przez Daabę ukazały, iż wyższemu poziomowi „psychologicznego” indywidualizmu towarzyszyła m.in. wyższa akceptacja gospodarki wolnorynkowej, wyższy poziom podmiotowości oraz wyraźniejsza aprobata dla zasad demokracji (Daab, 1993; Reykowski, 1993).

Ład społeczny PRL-u „miał wiele cech kolektywistycznych: zakładał podporządkowanie jednostki pewnej społecznej całości – państwu i odpowiedzialności państwa za jednostkę – było to założenie polityki PRL” (Reykowski, 1993, s. 25). Socjalistyczny podział dóbr, jedność, zamiast pluralizmu, harmonia, zamiast rywalizacji, uległość wobec władzy opiekuńczej, ograniczenie podmiotowych i obywatelskich praw człowieka – to objawy praktycznego zastosowania kolektywizmu w życiu społecznym. Charakterystyczne dla tego okresu było także myślenie dychotomiczne, wynikające z podziału „społeczeństwo-władza” („my-oni”), który był konsekwencją niedostępności sfery polityki dla obywateli i konfliktu między nimi a władzą. Polem tego konfliktu była gospodarka (por. Marody, 1991; Rychard, 1995), gdzie wartości wspólnotowe i użyteczną w PRL wizję: „społeczeństwo przeciw państwu” wyniósł na piedestał związek zawodowy Solidarność (Wnuk-Lipiński, 1996, s. 146).

Mimo problemów teoretycznych, dotyczących możliwości opisu rzeczywistości społecznej i mentalności za pomocą kategorii indywidualizmu i kolektywizmu (zob. Reykowski, 1992; 1993), można postulować, iż kolektywistyczna rzeczywistość PRL-u wykształciła mentalność, która charakteryzuje się wieloma cechami kolektywistycznymi. Po pierwsze, społeczeństwo polskie przyswoiło wiele ideałów socjalizmu. Po drugie, członkowie społeczeństwa walczyli z władzą, która nie realizowała tych ideałów, właśnie o ich realizację, co utrzymywało mentalność kolektywistyczną. Po trzecie, robotnicy wielkich socjalistycznych przedsiębiorstw stanowili grupy interesu przyzwyczajone do wielu przywilejów, co dotyczyło zwłaszcza przemysłu ciężkiego i wydobywczego.

Celem działań podejmowanych przez kolejne rządy od 1989 roku jest przebudowa monopartyjnego i scentralizowanego systemu odziedziczonego po PRL – z upolitycznioną gospodarką – w system demokratyczny z gospodarką rynkową, w wysokim stopniu odpolitycznioną. Można powiedzieć w dużym uproszczeniu, iż przebudowa ta polega na przekształceniu ładu społecznego o cechach kolektywistycznych w ład o cechach indywidualistycznych, a także na przekształceniu mentalności kolektywistycznej w mentalność indywidualistyczną. Obecnie budowa wolnego rynku w Polsce w dalszym ciągu postępuje (np. Zyski, Straty, Notowania, „Polityka”, nr 17, z dn. 26.04.1997). Gospodarka jest już w znacznym stopniu odpolityczniona i postępuje proces decentralizacji zasobów. Pomimo to nadal niektóre dziedziny gospodarki pozostają w rękach państwa (rządu). Dotyczy to przede wszystkim wspomnianych już gałęzi przemysłu: ciężkiego i wydobywczego. To właśnie tam tkwią wykształcone w czasach PRL-u grupy interesu, dla których zagrożeniem są przemiany

DAMIAN GRABOWSKI

gospodarcze. Aby uspokoić obawy zatrudnionych tam pracowników tych gałęzi (i tym samym podtrzymać społeczną akceptację dla tych przemian) państwo (rząd) ratuje je przed upadkiem. Stwarza to jednak sytuację, w której proces prywatyzacji ulega spowolnieniu, a państwo (rząd) jako główny pracodawca hamuje proces depolityzacji gospodarki i sprzyja zachowaniu mentalności ze schematami przyczynowymi ułatwiającymi polityzację zachowań ekonomicznych. Pracownicy są bowiem przekonani, całkiem zresztą słusznie, iż tak jak w czasach PRL-u, ich sytuacja materialna zależy od państwa (rządu).

Czynnikiem ułatwiającym zarówno atrybucję do władzy, jak i podejmowanie w konsekwencji zachowań protestacyjnych jest działalność w przedsiębiorstwach państwowych wielu związków zawodowych, które reprezentując wspomniane grupy interesu są organizatorami strajków i manifestacji antyrządowych⁵. Działalność tych związków jest ściśle związana z działalnością partii politycznych, a nawet same związki mają licznych przedstawicieli w parlamencie, co wzmacnia na pewno ich pozycję, ale także staje się źródłem konfliktów (zob. Herbut, 1994)⁶. Związki zawodowe wzmacniają mentalność kolektywistyczną u swoich członków oraz pracowników, których interesy reprezentują; np. Solidarność odwołująca się do wartości wspólnotowych posługuje się dychotomią „społeczeństwo przeciw władzy” („my-oni”) (Wnuk-Lipiński, 1996). Związki te – poprzez partie lub też samodzielnie – wywierają nacisk na ekipę rządzącą, aby ta podjęła działania, których celem jest likwidacja zagrożenia ekonomicznego. Owe wywieranie nacisku polega przede wszystkim na organizowaniu działań protestacyjnych, takich jak manifestacje antyrządowe.

Podsumowując, głównym warunkiem podjęcia przez pracowników zachowań protestacyjnych jest znajdowanie przyczyny zagrożenia ekonomicznego we władzy. Atrybucję tę ułatwia mentalność o cechach kolektywistycznych, której istnieniu sprzyjają grupy interesu, przyzwyczajone w czasach PRL-u do licznych przywilejów, oraz ich reprezentanci, czyli związki zawodowe, które „bezpośrednio” (tzn. „bez pośrednictwa mentalności”), np. poprzez społeczny dowód słuszności opisany przez Cialdiniego (1994), ułatwiają atrybucję do władzy oraz podjęcie zachowań protestacyjnych. To właśnie związki poprzez strajki i manifestacje wywierają nacisk na głównego pracodawcę, jakim jest państwo, aby to zlikwidowało istniejące zagrożenie. Innymi słowy, źródłem polityzacji zachowań ekonomicznych jest polityzacja gospodarki i ruchu związkowego. Związki zawodowe stanowią zewnętrzny zasób (możliwość), którym dysponują pracownicy przedsiębiorstw państwowych i który mogą oni wykorzystywać w walce z zagrożeniami ekonomicznymi (por. Ratajczak, 1996; 1997). Stwarzają one bowiem pracownikom zewnętrzne możliwości podjęcia zachowań protestacyjnych, których wcale nie należy uznawać za irracjonalne, gdyż „ludzie starają się zachowywać racjonalnie. Racjonalnie, tzn. usiłują wyciągać z rzeczywistości maksimum korzyści dla siebie i sięgają po takie środki, jakie im ta rzeczywistość podsuwa. W jednym wypadku jest to założenie prywatnego biznesu, w innym – dołączenie do strajku” (Marody, 1995, s. 25). Możliwość podjęcia strajku jest właśnie środkiem, który podsuwa rzeczywistość przedsiębiorstwa państwowego.

CHARAKTERYSTYKA BADANEJ GRUPY I METOD BADAWCZYCH

W badaniach wzięło udział 100 osób, w tym 50 pracowników przedsiębiorstw państwowych i 50 pracowników firm prywatnych. Wśród 50 pracowników przedsiębiorstw państwowych było 44 mężczyzn i 6 kobiet, a wśród 50 zatrudnionych w firmach prywatnych – 33 mężczyzn i 17 kobiet. Badania przeprowadzono wśród pracowników kopalń węgla kamiennego, czyli typowo państwowych przedsiębiorstw („reliktów epoki PRL”), oraz firm prywatnych o charakterze handlowo-usługowym na terenie województwa katowickiego w marcu 1997. Badania te miały charakter eksploracyjny.

W firmach prywatnych – w przeciwieństwie do przedsiębiorstw państwowych – przebadano więcej ludzi młodych, lepiej wykształconych (nie było nikogo z wykształceniem podstawowym i zawodowym), wolnych, nie mających nikogo na utrzymaniu. Wśród badanych z przedsiębiorstw państwowych więcej było osób gorzej wykształconych (4 osoby z wykształceniem podstawowym i 22 z wykształceniem zawodowym), będących w związkach małżeńskich i mających kogoś na utrzymaniu oraz starszych. Na uwagę zasługuje to, że w jednej z kopalń funkcjonowało dziewięć organizacji związkowych. W firmach prywatnych natomiast takich organizacji nie było.

Do badań skonstruowany został Kwestionariusz Zaradności Ekonomicznej. Poruszane w jego pytaniach problemy obejmowały m.in.: I. Sytuacja materialna i zarobki. II. Atrybucja. Co lub kto jest odpowiedzialny za sytuację materialną i zarobki (odpowiedzi: rząd, były wskaźnikami polityzacji zagrożeń ekonomicznych). III. Gotowość do podjęcia zachowań politycznych lub ekonomicznych.

⁵ Można to było zaobserwować podczas strajków oraz manifestacji w obronie Stoczni Gdańskiej w 1997 roku (zob. „Gazeta Wyborcza”, 13.03, 20.03, 21.03.1997).

⁶ Herbut pisał o polityzacji ruchu związkowego w Polsce jako o „narodowej specyfice naszej transformacji” (s. 193).

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

W badaniach nie zaznaczono konieczności wyboru tylko jednej odpowiedzi przez osoby badane. Ponadto w badaniach wykorzystano Skalę Indywidualizmu i Kolektywizmu (Skala I-K) oraz narzędzie Rola Państwa w Życiu Obywateli, pochodzących z badań Daaba (1993). Skala I-K bada indywidualizm i kolektywizm jako postawy psychologiczne. W naszych badaniach jej instrukcja została przekształcona w taki sposób, aby badany mógł wykonać ją sam (tzn. bez czytania cech przez ankietera). Do narzędzia Rola Państwa w Życiu Obywateli dodano jedno pytanie z kwestionariusza wartości (pytanie 1), wykorzystanego w badaniach Boskiego (1993). Narzędzie to było wskaźnikiem polityzacji, tzn. wybieranie przez badanego odpowiedzi świadczących o oczekiwaniu większej roli państwa w systemie społecznym wskazywało na jego skłonność do polityzacji. W analizie wyników badań uzyskanych za pomocą tego narzędzia zastosowano zero-jedynkowy system kodowania: za odpowiedź wskazującą na mniejszą rolę państwa w systemie społecznym przyznawano 1, zaś odwrotnie, na większą – 0 (maksymalna ilość punktów – „5” świadczyła o oczekiwaniu państwa liberalnego, natomiast minimalna – „0” o oczekiwaniu państwa opiekuńczego).

WYNIKI BADAŃ

Polityzacja zachowań ekonomicznych wśród pracowników przedsiębiorstw państwowych i pracowników firm prywatnych

Oczekiwano, iż pracownicy firm prywatnych będą w mniejszym stopniu polityzować zagrożenia ekonomiczne oraz rzadziej wyrażać gotowość do podjęcia zachowań politycznych takich, jak strajki i manifestacje antyrządowe. Biorąc pod uwagę złą kondycję ekonomiczną przedsiębiorstw państwowych oczekiwano również, że pracownicy tych przedsiębiorstw będą w większości odczuwać zagrożenia ekonomiczne.

Jak wynika z tabeli 1 pracownicy przedsiębiorstw państwowych istotnie częściej niż pracownicy firm prywatnych znajdowali w rządzie przyczynę pogarszania się warunków życia społeczeństwa, własnej sytuacji finansowej oraz małych zarobków. Natomiast pracownicy firm prywatnych istotnie częściej niż zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych znajdowali w sobie (własnym ja) przyczynę tych zjawisk oraz w sytuacji na rynku upatrywali przyczynę małych zarobków. Analiza statystyczna nie wykazała jednak istotnych różnic, jeśli chodzi o tzw. atrybucję „częściową” oraz atrybucję do sytuacji rynkowej (oprócz wspomnianych już małych zarobków). Zarówno pracownicy przedsiębiorstw państwowych, jak i pracownicy firm prywatnych (równie często) znajdowali przyczynę zagrożeń ekonomicznych częściowo w sobie i w rządzie oraz w sytuacji rynkowej (oprócz małych zarobków).

Pracownicy firm prywatnych istotnie częściej niż pracownicy przedsiębiorstw państwowych wybierali odpowiedzi świadczące o oczekiwaniu mniejszej roli państwa w systemie społecznym. Pracownicy przedsiębiorstw państwowych wybierali zaś istotnie częściej odpowiedzi świadczące o oczekiwaniu większej roli państwa. Analiza statystyczna nie wykazała istotnej różnicy między grupami badanych, jeśli chodzi o rynek mieszkań. Zarówno zatrudnieni w firmach prywatnych, jak i w przedsiębiorstwach państwowych (a właściwie większość z nich) oczekiwało tego, że państwo zapewni każdej rodzinie mieszkanie. Jak wynika z tabeli 2, wszyscy badani wybierali w większości odpowiedzi świadczące o oczekiwaniu opieki państwa, z wyjątkiem sfery pracy, w której większość badanych (razem 66%, firmy prywatne 84%!) nie oczekiwali pomocy państwa.

Tabela 1.

Atrybucja przyczyn i odpowiedzialności sytuacji finansowej

Przedsiębiorstwa państwowe		Firmy prywatne	
Pytanie 1. Główną odpowiedzialność za to, że pogarszają się warunki życia społeczeństwa ponoszą:			
	N%	ISTOTNOŚĆ	N%
A. Sami obywatele	0 – 0%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = -3,07$	5 – 9,62%
B. Rząd	20 – 40%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = 2,10$	11 – 21,15%
C. Częściowo rząd, a częściowo sami obywatele	20 – 40%	*	23 – 44,23%
D. Sytuacja ekonomiczna kraju	10 – 20%	*	13 – 25%

DAMIAN GRABOWSKI

Pytanie 2. Odpowiedzialnym za Pana (i) sytuację materialną jest:			
	N%	ISTOTNOŚĆ	N%
A. Ja	2 – 3,92%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = -3,73$	15 – 28,84%
B. Rząd	11 – 21,57%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = 1,71$	5 – 9,62%
C. Częściowo rząd, a częściowo ja	18 – 35,29%	*	16 – 30,77%
D. Sytuacja ekonomiczna kraju	20 – 39,22%	*	16 – 30,77%

Pytanie 6. Jak Pan (i) sądzi, co jest główną przyczyną tego, że mało Pan (i) zarabia (zarabiał(a))?			
	N%	ISTOTNOŚĆ	N%
A. Ja	1 – 1,96%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = -1,76$	5 – 9,43%
B. Rząd	20 – 39,22%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = 2,65$	9 – 16,98%
C. Częściowo rząd, a częściowo ja	14 – 27,45%	*	14 – 26,42%
D. Sytuacja ekonomiczna kraju	16 – 31,37%	różnica istotna statystycznie; $U_{obl} = -1,66$	25 – 47,17%

* – różnica nie jest istotna; poziom istotności $\alpha = 0,05$.

Tabela 2.

„Rola państwa w życiu obywateli”. Procent wybranych odpowiedzi

Przedsiębiorstwa państwowe	Firmy prywatne
1. Celem polityki państwa powinno być:	
A. <i>Sprzysianie interesom prywatnego biznesu.</i>	
14%	różnica istotna; $U_{obl} = 3,42$ 44%
B. <i>Ochrona godziwego poziomu życia rodzin gorzej sytuowanych</i>	
86%	różnica istotna; $U_{obl} = -3,42$ 56%
2. Rynek pracy	
A. <i>„Państwo powinno każdemu obywatelowi zapewnić pracę zgodną z jego wykształceniem i kwalifikacjami”.</i>	
52%	różnica istotna; $U_{obl} = -3,94$ 16%
B. <i>„Wybór pracy jest prywatną sprawą każdego obywatela i państwo nie ponosi za to żadnej odpowiedzialności.”</i>	
48%	różnica istotna; $U_{obl} = 3,94$ 84%
3. Rynek mieszkań	
A. <i>„Państwo powinno zapewnić mieszkanie każdej rodzinie”.</i>	
70%	różnica nieistotna 58%
B. <i>„Zdobycie mieszkania jest prywatną sprawą każdego obywatela i państwo nie powinno ponosić za to odpowiedzialności”.</i>	
30%	różnica nieistotna 42%
4. Bezpłatna opieka medyczna	
A. <i>„Państwo powinno zapewnić każdemu obywatelowi bezpłatną opiekę medyczną”.</i>	

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

80%	<i>różnica istotna; U_{obl} = -3,41</i>	48%
B. „Za opiekę zdrowotną powinno się płacić tyle, ile ona naprawdę kosztuje”.		
20%	<i>różnica istotna; U_{obl} = 3,42</i>	52%
5. Bezpłatne szkoły		
A. „Szkoly wszystkich szczebli powinny być bezpłatne”.		
88%	<i>różnica istotna; U_{obl} = -2,47</i>	68%
B. „Za naukę w szkole powinno się płacić tyle, ile ona naprawdę kosztuje”.		
12%	<i>różnica istotna; U_{obl} = 2,47</i>	32%
Poziom istotności $\alpha = 0,05$		

Zastosowanie zero-jedynkowego systemu kodowania w analizie wyników uzyskanych za pomocą badania narzędziem „Rola Państwa w Życiu Obywateli” pozwoliło wykazać, że większość pracowników przedsiębiorstw państwowych wybierała odpowiedź świadczącą o oczekiwaniu dużej roli (opieki) państwa w życiu społecznym (tabela 3). Różnica między średnimi wynikami jest statystycznie istotna, co oznacza, iż pracownicy przedsiębiorstw państwowych oczekują większej opieki państwa niż pracownicy firm prywatnych.

Tabela 3.

Rola państwa w życiu obywateli. Wyniki uzyskane dzięki zastosowaniu zero-jedynkowego systemu kodowania

Przedsiębiorstwa państwowe		Firmy prywatne	
Wynik	Liczebność	Wynik	Liczebność
0	19	0	2
1	14	1	13
2	8	2	10
3	5	3	12
4	3	4	7
5	1	5	6
Średnia: 1,24	Różnica istotna statystycznie		2,54

$$t = -4,65 < -1,66 = t_{\alpha}; \alpha = 0,05$$

Pracownicy przedsiębiorstw państwowych wyrazili gotowość do podjęcia zachowań protestacyjnych. W firmach prywatnych nikt z badanych pracowników nie brał pod uwagę takiego rozwiązania (tabela 4).

Tabela 4.

Gotowość do podjęcia zachowań protestacyjnych

Przedsiębiorstwa państwowe		Firmy prywatne	
Pytanie 9			
C. Strajki	3	0	
D. Manifestacje antyrządowe	2	0	
Pytanie 10:			
D. Strajki	6	0	
E. Manifestacje antyrządowe	2	0	

Tabela 5.

Ocena sytuacji materialnej

Przedsiębiorstwa państwowe		Firmy prywatne	
Sytuacja trudna	7 – 14%	nieistotna U _{obl} = 0,62	5-10%
Sytuacja przeciętna	25 – 50%	nieistotna U _{obl} = 1,42	18-36%

DAMIAN GRABOWSKI

Sytuacja korzystna	18 – 36%	istotna $U_{obl} = -1,82$	27-54%
Niezadowolenie	26 – 52%	istotna $U_{obl} = 2,48$	14-28%
Zadowolenie	24 – 48%	istotna $U_{obl} = -2,47$	36-72%
Poprawa	3 – 6%	istotna $U_{obl} = -5,38$	25-50%
Bez zmian	32 – 64%	istotna $U_{obl} = 2,22$	21-42%
Pogorszenie	15 – 30%	istotna $U_{obl} = 2,92$	4-8%
Poziom istotności $\alpha = 0,05$			

Istotnie więcej pracowników firm prywatnych oceniło swoją sytuację finansową jako korzystną (tabela 5), tzn. taką, która pozwala na oszczędności, a nawet inwestycje (inwestowało 5 pracowników firm prywatnych i 1 pracownik (!) przedsiębiorstw państwowych). Istotnie więcej pracowników tych firm (niż pracowników przedsiębiorstw państwowych) było zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej. Natomiast istotnie więcej pracowników przedsiębiorstw państwowych wyraziło swoje niezadowolenie z tej sytuacji. Pracownicy przedsiębiorstw państwowych – częściej niż pracownicy firm prywatnych – prognozowali pogorszenie swojej sytuacji materialnej w ciągu 12 miesięcy albo to, że nie zmieni się ona. Pracownicy firm prywatnych częściej zaś przewidywali jej poprawę w tym okresie.

Krótko mówiąc, istotnie więcej pracowników przedsiębiorstw państwowych odczuwa zagrożenie ekonomiczne.

Poziom indywidualizmu u pracowników przedsiębiorstw państwowych i pracowników firm prywatnych

Oczekiwano, że pracownicy przedsiębiorstw państwowych będą wykazywać wyższy poziom „psychologicznego” kolektywizmu, natomiast pracownicy firm prywatnych – wyższy poziom „psychologicznego” indywidualizmu. Te oczekiwania potwierdziły się. Pracownicy firm prywatnych uzyskali wyższe wskaźniki „psychologicznego” indywidualizmu niż pracownicy przedsiębiorstw państwowych. Ci ostatni wykazali większy „psychologiczny” kolektywizm. Jak wynika z tabeli 6 większość pracowników firm prywatnych uzyskała wyniki powyżej 5, zaś większość pracowników przedsiębiorstw państwowych – poniżej 5. Średni wynik pracowników firm prywatnych jest istotnie wyższy od średniego wyniku pracowników przedsiębiorstw państwowych.

Tabela 6.

Wyniki uzyskane w badaniach skalą I – K. Rozkład procentowy tych wyników oraz średnie wyniki

Przedsiębiorstwa państwowe			Firmy prywatne				
Wynik	Liczebność	%		Wynik	Liczebność	%	
0	2	4		0	0	0	
1	4	8		1	1	2	
2	15	30	64%	2	3	6	30%
3	6	12		3	5	10	
4	5	10		4	6	12	
5	2	4		5	9	18	
6	5	10		6	7	14	
7	6	12	36%	7	6	12	70%
8	5	10		8	8	16	
9	0	0		9	5	10	
Średnie:	3,88		Różnica istotna statystycznie			5,68	
$t = -3,78 < -1,66 = t_{\alpha}; \alpha = 0,05$							

Analiza wariancji (klasyfikacja pojedyncza) nie wykazała żadnych zależności pomiędzy poziomem „psychologicznego” indywidualizmu a atrybucją. Średnie nie różnią się istotnie od siebie (tabela 7). Nie można

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

zatem powiedzieć, że określona atrybucja wiąże się z określonym poziomem indywidualizmu. Jednak niewykluczone, że taka zależność jest, a tylko z powodu niedostatecznych liczebności badanych grup nie udało się jej wykazać w naszych badaniach.

Tabela 7.
Zależności między indywidualizmem a atrybucją sytuacji finansowej

Przedsiębiorstwa państwowe		Firmy prywatne		Razem		
Pytanie 1	N		N			
	Średnie	N	Średnie	N	Średnie	
0,00		0	6,20	5	6,20	5
4,35		20	5,81	11	4,87	31
3,45		20	5,78	23	4,69	43
3,80		10	5,38	13	4,69	23
F = 0,683		Nieistotne	F = 0,187	Nieistotne	F = 0,57	Nieistotne
Pytanie 2	N		N			
4,50		2	5,06	15	5,00	17
4,18		11	6,56	5	4,75	16
3,17		18	6,00	16	4,76	34
4,12		20	5,56	16	4,80	36
F = 0,723		Nieistotne	F = 1,305	Nieistotne	F = 0,04	Nieistotne
Pytanie 6	N		N			
3,00		1	5,20	5	4,83	6
2,90		20	5,66	9	3,75	29
4,71		14	5,71	14	5,21	28
4,31		16	5,75	25	5,17	41
F = 1,92		Nieistotne	F = 0,08	Nieistotne	F = 2,36	Nieistotne

Określony poziom „psychologicznego” indywidualizmu wiązał się z wyborami określonych odpowiedzi w narzędziu „Rola Państwa w Życiu Obywateli” (tabela 8). Analiza statystyczna wykazała, że pracownicy (zarówno firm prywatnych, jak i przedsiębiorstw państwowych) oczekujący opieki państwa są większymi kolektywistami od tych, którzy takiej opieki nie oczekują. Nie dotyczy to pozycji odnoszących się do rynku mieszkań oraz bezpłatnych szkół. Pracownicy oczekujący od państwa mieszkań i bezpłatnych szkół nie są wcale większymi kolektywistami od tych, którzy wybrali odpowiedzi świadczące o oczekiwaniu państwa liberalnego. Nie można wykluczać, że takie różnice są, a tylko nie udało się ich wykazać głównie ze względu na niedostateczną liczebność badanych grup. Wśród pracowników przedsiębiorstw państwowych wyższy poziom indywidualizmu wiązał się z oczekiwaniem, iż państwo będzie sprzyjać interesom prywatnego biznesu, oraz przekonaniem, że to człowiek sam powinien zapewnić sobie pracę. Więksi kolektywiści mieli oczekiwania odwrotne. W pozostałych pozycjach analiza statystyczna nie wykazała istotnych różnic, głównie ze względu na niedostateczne liczebności badanych grup.

Średni wynik uzyskany w badaniu Skalą I-K pracowników przedsiębiorstw państwowych, którzy wyrazili gotowość do podjęcia zachowań protestacyjnych, wyniósł 3,7, zaś reszty pracowników, którzy takiej gotowości nie wyrazili – 4,9. Ze względu na niedostateczną liczebność pracowników wyrażających gotowość do podjęcia tych zachowań różnica między tymi średnimi nie jest statystycznie istotna.

Tabela 8.
Zależności między indywidualizmem a wynikami narzędzia „Rola Państwa w Życiu Obywateli”

Przedsiębiorstwa państwowe		Firmy prywatne		Razem		
I.		N		N	N	
A	6,29	7	5,91	22	6,00	29
B	3,49	43	5,39	28	4,23	71
	Istotna	t = 3,21	Nieistotna		Istotna	t = 3,05
II.		N		N		

DAMIAN GRABOWSKI

A	3,04	26	5,38	8	3,59	34
B	4,79	24	5,73	42	5,39	66
	Istotna	t = -2,65	Nieistotna		Istotna	t = -3,66
III.		N		N		
A	5,34	35	5,66	29	4,50	64
B	6,47	15	5,76	21	5,31	36
	Nieistotna		Nieistotna		Nieistotna	
IV.		N		N		
A	3,85	40	5,29	24	4,39	64
B	4,00	10	6,03	26	5,47	36
	Nieistotna		Nieistotna		Istotna	t = -2,13
V.		N		N		
A	3,91	44	5,44	34	4,57	78
B	3,66	6	6,18	16	5,50	22
	Nieistotna		Nieistotna		Nieistotna	

Poziom istotności $\alpha = 0,05$

DYSKUSJA NAD WYNIKAMI I WNIOSKI

Wyniki naszych badań dowodzą, iż pracownicy przedsiębiorstw państwowych częściej niż pracownicy firm prywatnych polityzują zagrożenia ekonomiczne, tzn. więcej pracowników tych przedsiębiorstw czyni odpowiedzialnym bądź znajduje przyczynę zagrożeń ekonomicznych w ekipie rządzącej, więcej też oczekuje państwa opiekuńczego. Pracownicy ci wyrażają także – w odróżnieniu od osób zatrudnionych w firmach prywatnych – gotowość do podjęcia politycznych zachowań protestacyjnych. Więcej osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych odczuwa także zagrożenia ekonomiczne oraz ma większy niż u pracowników firm prywatnych poziom „psychologicznego” kolektywizmu.

Polityzacja zachowań ekonomicznych przez pracowników przedsiębiorstw państwowych jest spowodowana głównie działaniami ekipy rządzącej i odwrotnie – polityzacja ta powoduje określone działania ekipy rządzącej. Rząd dotuje wielkie przedsiębiorstwa, chroniąc je w ten sposób przed likwidacją, na którą są skazane w gospodarce rynkowej.

Zagrożenie przedsiębiorstwa likwidacją wzbudza wśród pracowników tam zatrudnionych poczucie zagrożenia ekonomicznego, które redukują oni poprzez podejmowanie działań protestacyjnych, organizowanych przez związki zawodowe. Właśnie owe działania protestacyjne są środkiem nacisku na rząd, aby dotował on nierentowne przedsiębiorstwa. Rząd, dla uniknięcia napięć, zapewnia dotacje. W ten sposób powstaje swoiste błędne koło. Aby uniknąć napięć społecznych, a tym samym podtrzymać akceptację dla transformacji systemu, ekipa rządząca jest (jak gdyby) zmuszona (poprzez groźbę strajków i manifestacji) do „utrzymywania przy życiu” nierentownych przedsiębiorstw, które spowalniają proces transformacji. Mamy tutaj zatem do czynienia ze swoistego rodzaju paradoksem: aby podtrzymać przemiany, rząd musi podejmować działania, które je spowalniają.

W przedsiębiorstwach państwowych źródłem polityzacji zachowań ekonomicznych są związki zawodowe będące reprezentantem interesów grup zawodowych (np. górników), czyli grup interesu (zob. m.in. Herbut, 1994; Rychard, 1995). Działalność związków zawodowych jest ściśle związana z działalnością partii politycznych, które niejednokrotnie głoszą hasła redukcji zagrożeń ekonomicznych (np. ogólnie brzmiące: poprawa sytuacji w górnictwie). Partie te i związki „zmuszają” rząd – głównie poprzez organizowanie akcji strajkowych i manifestacji antyrządowych⁷ – do ochrony tych przedsiębiorstw poprzez dotacje. To zaś czyni rząd (państwo) rzeczywistą przyczyną redukcji zagrożeń i ich powstawania, a także podtrzymuje występowanie grup interesu w przedsiębiorstwach państwowych. Prawdopodobnie stąd też wyższy poziom „psychologicznego” kolektywizmu wśród pracowników tych przedsiębiorstw. Być może koncentracja na poczuciu solidarności, Zasada BMW zespala grupy interesu i pozwala na skuteczną redukcję zagrożeń ekonomicznych poprzez grupowe zachowania protestacyjne. Jeden z największych związków zawodowych NSZZ – Solidarność – odwołuje się w swojej działalności do poczucia solidarności. Czy jest tak naprawdę, że związki zawodowe sprzyjają mentalności

⁷Ale nie tylko. Wiadomo, że związki zawodowe wykorzystują „drogę” parlamentarną, i to nie tylko dzięki związkom z partiami, ale także poprzez to, że organizacje związkowe mają swoich przedstawicieli w parlamencie.

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

kolektywistycznej? W kontekście wyników naszych badań trudno odpowiedzieć na to pytanie. Koniecznym wydaje się przeprowadzenie nowych badań, i to najlepiej wśród członków tych związków.

Wyższy poziom „psychologicznego” kolektywizmu u pracowników przedsiębiorstw państwowych nie tylko przyczynia się do występowania grup interesu, ale sam może być efektem ich występowania. Mentalność może być bowiem sposobem radzenia sobie z zagrożeniami i rzeczywistością w ogóle. Największy indywidualista może stać się kolektywistą, jeśli dostrzeże, że wartości, które ceni, osiągają właśnie kolektywiści (Obuchowski, 1990). Przedsiębiorstwa państwowe są pełne rozwiązań kolektywistycznych (sposób zarządzania, związki zawodowe), zaś firmy prywatne działające na wolnym rynku wymagają od swoich pracowników indywidualizmu. Pracownicy przystosowują się zatem do warunków, w których pracują.

Związki zawodowe oraz możliwości podejmowania strajków można traktować jako zewnętrzny zasób, który mogą wykorzystywać pracownicy przedsiębiorstw państwowych. Tym bardziej że – jak można przypuszczać na podstawie naszych badań – są oni gorzej wykształceni, tzn. mają mniejsze zasoby wewnętrzne, których prawdopodobnie nie brakuje pracownikom firm prywatnych. Właśnie owe zasoby wewnętrzne, czyli kompetencje i wykształcenie, a także inne cechy indywidualne (zob. Ratajczak, 1997), głównie stan rodzinny i stan majątkowy, wpływają na ocenę zagrożenia, atrybucję przyczyn i odpowiedzialności oraz wybór określonego sposobu radzenia sobie. Jak wynika z naszych badań pracownicy przedsiębiorstw państwowych są gorzej wykształceni i mają na utrzymaniu inne osoby. Być może dlatego też odczuwają oni zagrożenia ekonomiczne (nie dam sobie rady w nowej sytuacji, gdyż tego nie potrafię). Gorsze położenie pod względem wykształcenia i sytuacji rodzinnej tych pracowników być może wiąże się także z ich skłonnościami do polityzacji oraz do korzystania z „usług” związków zawodowych. Korzystniej jest bowiem przystąpić do strajków, niż podejmować działania służące poszerzaniu kompetencji, które wymagają wielu nakładów i pociągają za sobą wiele kosztów. Mówiąc inaczej: pracownicy przedsiębiorstw państwowych boją się nowej sytuacji ekonomicznej, gdyż nie mają umiejętności, których ta sytuacja wymaga. Dlatego też są skłonni do podejmowania zachowań politycznych o charakterze protestacyjnym, zamiast ekonomicznych, wymagających większych kompetencji. Poszerzanie kompetencji wiąże się z określonymi nakładami, na które zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych – biorąc pod uwagę ich stan rodzinny i majątkowy – nie mogą sobie pozwolić.

Gorsze wykształcenie powinno wiązać się z cechami indywidualnymi, typowo psychologicznymi, takimi jak samoocena. Natomiast wyższy poziom kolektywizmu – z zewnętrznym poczuciem umiejscowienia kontroli, kolektywizm bowiem wiąże się ze zrzuceniem odpowiedzialności na instytucje zewnętrzne (zob. Obuchowski, 1993). Chociaż można zaryzykować stwierdzenie, iż niedysponowanie przez pracowników przedsiębiorstw państwowych określonymi zasobami wewnętrznymi rodzi w nich poczucie zagrożenia ekonomicznego, brak bezpieczeństwa, którego szukają w grupie – współpracowników zarówno członków, jak i osób nie należących do związków zawodowych.

Na podstawie wyników przeprowadzonych badań trudno powiedzieć, czy wyższy poziom kolektywizmu sprzyja polityzacji zagrożeń i zachowań ekonomicznych. Badania te udowodniły tylko, iż wyższy poziom kolektywizmu „psychologicznego” wiązał się z oczekiwaniem większej roli państwa w systemie społecznym (jednak nie dotyczyło to systemu budownictwa mieszkaniowego i edukacji). Można powiedzieć jednak, że „kolektywistyczne” przedsiębiorstwa państwowe sprzyjają kolektywistycznej mentalności, a także polityzacji zachowań ekonomicznych. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy wyższy poziom kolektywizmu wiąże się z polityzacją zachowań ekonomicznych, potrzebne są nowe badania na większej próbie.

BIBLIOGRAFIA

- Balawajder, K., Bańka, D., Otrębska, K. (1989). Psychologiczne koszty aktywności człowieka. Koncepcja teoretyczna. W: Z. Ratajczak (red.), *Psychologiczne koszty aktywności człowieka* (t. 8(17), s. 5-25). Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Psychologiczne Problemy Funkcjonowania Człowieka w Sytuacji Pracy.
- Bodnar, A. (1985). *Decyzje polityczne. Elementy teorii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Boski, P. (1993). O dwóch wymiarach lewicy-prawicy na scenie politycznej i w wartościach politycznych polskich wyborców. W: J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej* (s. 49-100). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Cialdini, R. (1994). *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*. Gdańsk: GWP.
- Daab, W. (1990). Indywidualizm i kolektywizm jako orientacje społeczno-polityczne W: J. Reykowski i in. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności. Analizy teoretyczne* (s. 120-135). Poznań: Wydawnictwo Nakom.
- Daab, W. (1993). Indywidualizm a poglądy społeczno-polityczne. W: J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej* (s. 101-128). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Dobry, M. (1995). *Socjologia kryzysów politycznych*. Warszawa: PWN.
- Grabiński, W. (1989). Podmiotowość polityczna jednostki. Próba ujęcia psychopolitycznego. *Studia Nauk Politycznych*, 98, 27-43.
- Herbut, R. (1994). Polityczna reprezentacja interesów socjalnych i ekonomicznych. W: A. Antoszewski (red.), *Ewolucja*

DAMIAN GRABOWSKI

- polskiego systemu politycznego po 1989 roku w świetle komparatystycznej teorii polityki* (s. 172-201). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kofta, M. (1985). Procesy atrybucji w spostrzeganiu społecznym. W: J. Trzebiński, M. Lewicka (red.), *Psychologia spostrzegania społecznego* (s. 175-216). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Korzeniowski, K. (1991). *Poczucie podmiotowości-alienacji politycznej. Uwarunkowania psychospołeczne*. Poznań: Wydawnictwo Nakom.
- Marody, M. (1991). *Polityka*. W: M. Marody (red.), *Co nam zostało z tych lat... Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej*. (s. 132-153). Londyn: Aneks.
- Marody, M. (red.) (1991). *Co nam zostało z tych lat... Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej*. Londyn: Aneks.
- Marody, M. (1995). *Złudne procenty* (rozmawia: W. Władysław). *Polityka*, 50, 16. 12.).
- Morawski, W. (1993). Wyzwania cywilizacyjne i polskie reakcje na nie (na przykładzie reformy systemowej). W: Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*. (s.11-23). Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Obuchowski, K. (1990). Kolektywizm – indywidualizm – ideologizm. W: J. Reykowski i in. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności. Studia teoretyczne* (s. 90-119). Poznań: Wydawnictwo Nakom.
- Obuchowski, K. (1993). *Człowiek intencjonalny*. Warszawa: PWN.
- Pacewicz, P. (1983). *Pomiędzy myślą a rzeczywistością. Rewolucja społeczna jako zjawisko psychologiczne*. Wrocław: Ossolineum.
- Ratajczak, Z., Goszczyńska, M. (1993). Zachowania ekonomiczne młodzieży w warunkach kryzysu ekonomicznego. W: Z. Ratajczak. (red.), *Człowiek w procesie przemian gospodarczych* (s. 24-40). Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Ratajczak, Z. (red.) (1993a). Zmiany społeczne. Zagrożenia i wyzwania dla jednostki. *Kolokwia Psychologiczne*, 2.
- Ratajczak, Z. (red.) (1993b). *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Ratajczak, Z. (1995). Utrata pracy jako doświadczenie traumatyzujące i wyzwanie rozwojowe. W: Z. Ratajczak (red.), *Bezrobocie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji systemowej* (t. 12(21), s. 17-23). Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Psychologiczne Problemy Funkcjonowania Człowieka w Sytuacji Pracy.
- Ratajczak, Z. (1996). Stres – radzenie sobie – koszty psychologiczne. W: I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu* (s. 65-87). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Ratajczak Z. (1997). Człowiek w sytuacji zagrożenia ekonomicznego. *Czasopismo Psychologiczne*, 3, 2, 69-80.
- Reykowski, J. (1990). Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności. W: J. Reykowski (red.), *Orientacje społeczne jako osiowy element mentalności. Analizy teoretyczne* (s. 9-49). Poznań: Wydawnictwo Nakom.
- Reykowski, J. (1992). Kolektywizm i indywidualizm jako kategorie opisu zmian społecznych i mentalności. *Przegląd Psychologiczny*, 35, 2, 147-171.
- Reykowski, J. (1993). Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa. W: J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej* (s. 9-48). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Reynaud, P. L. (1969). *La psychologie economique*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Rychard, A. (1980). *Reforma gospodarcza. Socjologiczna analiza związków polityki i gospodarki*. Wrocław: Ossolineum.
- Rychard, A., Fedorowicz, M. (red.) (1993). *Społeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia*. Warszawa: IFiS PAN.
- Rychard, A. (1995). *Władza i interesy w gospodarce polskiej u progu lat osiemdziesiątych*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Wnuk-Lipiński, E. (1996). *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*. Warszawa: PWN.
- Wróbel, S. (1994). Udział w życiu politycznym. W: P. Dobrowolski (red.), *Władza i społeczności lokalne w procesie przeobrażeń ustrojowych* (s. 65-83). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Ziółkowski, M., Koralewicz, J. (1990). *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*. Poznań: Wydawnictwo Nakom.
- Ziółkowski, M. (1990). *Orientacje indywidualne a system społeczny*. W: J. Reykowski i in. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności. Analizy teoretyczne* (s. 50-89). Poznań: Wydawnictwo Nakom.

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

DAMIAN GRABOWSKI

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

DAMIAN GRABOWSKI

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH

DAMIAN GRABOWSKI

UWARUNKOWANIA POLITYCZNYCH ZACHOWAŃ PROTESTACYJNYCH